

Aleksander Wawrzyńczak*

UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI

ORCID: 0000-0002-7817-2107

Rosyjskie podróże po Wielkim Księstwie Finlandzkim w interpretacji imagologicznej

W ostatnich dwóch dziesięcioleciach możemy zaobserwować wzrost popularności badań imagologicznych w światowym literaturoznawstwie. Ta metoda badawcza wyrosła z komparatystyki, zaś głównym obiektem jej zainteresowań jest obraz Innego w tekstach kultury reprezentujących różne dziedziny sztuki, nie tylko literaturę. Istotną cechą jest jej interdyscyplinarność – imagologia korzysta z dokonań wielu nauk, głównie humanistycznych i społecznych – historii, kulturologii, politologii, psychologii, socjologii, ale też sięga do innych obszarów, na przykład, geografii.

W ostatnich dekadach badania imagologiczne prowadzone są przez filologów i kulturoznawców w wielu państwach, m. in. w USA, Holandii, Niemczech, Austrii, Finlandii, Rosji, czy choćby w Polsce. Inspiracją dla współczesnych badaczy pozostają jednak dokonania pionierów imagologii z drugiej połowy ubiegłego wieku – Jeana-Marie Carrè, Mariusa-François Guyarda, Hugo Dyserincka, czy Daniela-Henri Pageaux. Z prac powstałych już w naszym stuleciu jedna traktowana jest niemal jak „Biblia” imagologii – mowa o fundamentalnym dziele *Imagology. The Cultural Construction and Literary Representation of National Characters. A Critical Survey*, wydanym w 2007 roku pod redakcją Manfreda Bellera i Joepa Leerssena¹. W dziele

1 *Imagology. The Cultural Construction and Literary Representation of National Characters. A Critical Survey*, red. M. Beller, J. Leerssen, Rodopi, Amsterdam–New York 2007.

***Dr hab. Aleksander Wawrzyńczak** – doktor habilitowany, adiunkt w Katedrze Kultury Słowian Wschodnich Instytutu Filologii Wschodniosłowiańskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego. Autor dwóch monografii i kilkudziesięciu artykułów poświęconych literaturze i kulturze rosyjskiej XX i XXI wieku.

tym nie tylko przedstawiono współczesny stan badań imagologicznych, ale także wskazano źródła tej metody i przedstawiono w erudycyjny sposób ewolucję refleksji na temat narodowości oraz ich indywidualnych charakterystyk od czasów nowożytnych, czyli momentu ukształtowania się humanistyki w tej postaci, jaka ze wszystkimi następującymi potem modyfikacjami funkcjonuje po dziś dzień. Leerssen wskazywał trzy etapy owej ewolucji. Pierwszy przypadł na wiek XVIII, kiedy to w ogóle zaczęto mówić o etnotypach i rozpatrywać je w kontekście krytyki kulturowej. Kolejny etap to już wiek XIX, w którym dominowała historyczno-porównawcza analiza charakterów narodowych. W końcu w stuleciu XX doszło do głębokiej rewizji dotychczasowego rozumienia kategorii narodu i ukształtowania się nowego spojrzenia na narodową interpretację tekstu literackiego. Konsekwencją tej trwającej niemal dwa stulecia ewolucji było powołanie do życia metody imagologicznej². Imagologia wyrastała z w pełni już ukształtowanej dziedziny naukowej, jaką była komparatystyka, odchodziła jednak od badania iluzyjnych wpływów jednych literatur na inne, skupiała się natomiast na kształtowaniu się w świadomości indywidualnej lub zbiorowej mitów o narodach, przenosząc, jak zauważa Adam Nowakowski, ciężar uwagi badawczej „z problemu wpływów literackich na problem recepcji Innego”³. Tym samym przedmiotem badań imagologów stały się nie same narody, lecz ich przedstawienia, traktowane jako trop literacki. Głównym założeniem takiego podejścia była misja nauczania narodów „poznawania się nawzajem”⁴. Początkowo takie ujęcie napotkało opór środowiska literaturoznawczego, które pozostawało wierne badaniom skupiającym się na problemach estetycznych i nieskore było do przyjmowania metod mających w swej istocie charakter interdyscyplinarny. Przełom nastąpił dopiero dzięki dokonaniom wspomnianych już Dyserincka i Pageaux, które przyczyniły się do rozwoju imagologii w krajach zachodnioeuropejskich. Do Polski oraz Rosji, które interesują nas z racji tematyki tego artykułu najbardziej, imagologia dotarła dosyć późno, bowiem dopiero w ostatniej dekadzie ubiegłego wieku.

W przypadku Rosji możemy mówić o dynamicznym rozwoju badań imagologicznych. Świadczą o tym nie tylko liczne monografie i prace zbiorowe – dla polskiego odbiorcy szczególne znaczenie mogą mieć prace wybitnego, niestety nieżyjącego już literaturoznawcy-polonisty Wiktora Choriewa, jak choćby jego monografia *Polska i Polacy oczami pisarzy rosyjskich* (*Польша и поляки глазами русских литераторов. Имагологические очерки*), czy też wydana pod jego redakcją publikacja *Polacy i Rosjanie we wzajemnym spojrzeniu* (*Поляки и русские глазами друг друга*)⁵. Pojedyncze prace imagologiczne wychodziły także spod pióra innych wybitnych rosyjskich uczonych – Jurija Łotmana, Dmitrija Lichaczowa, Władimira Toporowa, czy Borisa Uspińskiego.

2 Zob. tamże, s. 17.

3 A. Nowakowski, *W kraju tysiąca jezior. Obraz Finlandii w rosyjskiej literaturze podróżniczej (1809–1917)*, PWSZ Krosno, Krosno 2018, s. 30.

4 M. F. Guyard, *La Littérature compare*, Paris 1951, s. 110. Cyt. tamże, s. 30.

5 Zob. В. Хорев, *Польша и поляки глазами русских литераторов. Имагологические очерки*, Индрик, Москва 2005; *Поляки и русские в глазах друг друга*, ред. В. Хорев, Индрик, Москва 2000.

Od 2014 roku przy Tomskim Uniwersytecie Państwowym ukazuje się też czasopismo naukowe „Imagologija i komparatystyka” („Имагология и компаративистика”). Bez wątplenia można zatem uznać, że studia imagologiczne należą dzisiaj do najbardziej dynamicznie rozwijających się zjawisk w rosyjskim literaturoznawstwie.

W Polsce natomiast świadomość istnienia całej szkoły badawczej jest niestety znikoma. W ostatnich dwóch dziesięcioleciach powstało szereg prac podejmujących analizę obrazu krajów bądź narodów w literaturze polskiej, cechowało je jednakże anachroniczne podejście badawcze, bowiem, jak słusznie zauważa Marta Chaszczewicz-Rydel, autorka rozprawy poświęconej obrazowi Bałkanów w naszej literaturze, „pojęcie obrazu było tu na ogół jednak ujmowane na sposób mimetyczny, zgodnie z utrwaloną w tradycji literackiej XIX wieku koncepcją obrazowania rzeczywistości”⁶. Zdecydowanie więcej uwagi polscy badacze poświęcili natomiast problemowi stereotypów – znajdziemy tu prace między innymi Zofii Mitosek, Andrzeja Kępińskiego, czy też szereg wydań zbiorowych poświęconych stereotypom w literaturze i kulturze⁷. Jeśli zaś chodzi o prace stricte imagologiczne, należy przede wszystkim wskazać dokonania wspomnianej i przytaczanej tu Chaszczewicz-Rydel oraz Małgorzaty Świdorskiej⁸. Dopiero w niedawnym czasie ukazały się dwie ciekawe pozycje naukowe twórczo rozwijające badania imagologiczne na gruncie polskim. Pierwsza to wydana zaledwie kilka tygodni temu przez Uniwersytet Śląski praca Aleksandry Niewiary *Imagologia – pamięć zbiorowa – umysł i kultura*. Głównym walorem tej pozycji jest opis długoletnich badań przeprowadzanych przez autorkę, które pozwoliły wskazać ewolucję zbiorowych wyobrażeń o narodach w ostatnich dziesięcioleciach w Polsce. Druga praca ukazała się nieco wcześniej i datowana jest rokiem 2018 – to książka Adama Nowakowskiego *W kraju tysiąca jezior. Obraz Finlandii w rosyjskiej literaturze podróżniczej (1809–1917)*, bez wątpienia jedno z najciekawszych dokonań na gruncie badań imagologicznych w Polsce w ostatnich latach, dlatego warte szczegółowego przedstawienia.

Książka Adama Nowakowskiego powstała jako zwieńczenie kilkuletnich badań, na podstawie których uzyskał on tytuł doktora nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa na Uniwersytecie Jagiellońskim. Już sam przedmiot badań wydaje się nader oryginalny. Historia relacji rosyjsko-fińskich niemal w ogóle nie jest podejmowana, poza może pracami z dziedziny historii, i to raczej takimi, które

6 M. Chaszczewicz-Rydel, *Obrazy Bałkanów. Mity, stereotypy, nowa imagologia*, Oficyna Wydawnicza „Atut”, Wrocław 2013, s. 40.

7 Zob.: Z. Mitosek, *Literatura i stereotypy*, Ossolineum, Wrocław 1974; A. Kępiński, *Lach i Moskal: z dziejów stereotypu*, PWN, Warszawa 1990; *Mity i stereotypy w kulturze, literaturze i języku*, red. M. Kozłowska, E. Terling, Uniwersytet Szczeciński, Szczecin 1992; *Język – stereotyp – przekład*, red. E. Skibińska, M. Cieński, „Dolnośląskie Wydawnictwo Edukacyjne”, Wrocław 2002; *Stereotypy w literaturze (i tuż obok)*, red. W. Bolecki, G. Gazda, IBL PAN, Warszawa 2003; *Stereotypy a Słowiańszczyzna*, red. M. Skowronek, Piktór, Łódź 2009.

8 Zob.: M. Świdorska, *Studien zur literaturwissenschaftlichen Imagologie. Das literarische Werk F.M. Dostojewskijs aus imagologischer Sicht mit besonderer Berücksichtigung der Darstellung Polens*, „Sagner”, München 2001; M. Świdorska, *Theorie und Methode einer literaturwissenschaftlichen Imagologie. Am Beispiel Russlands in literarischen Werken Heimito von Doderers*, Peter Lang, Frankfurt 2013.

całościowo traktowały bądź dzieje Rosji z uwzględnieniem jej relacji z państwami ościennymi, dyktowanymi nader często imperialnymi ambicjami, bądź też dzieje Europy i w ich ramach krajów skandynawskich, głównie w XX wieku. Tymczasem historia relacji rosyjsko-fińskich jest nader ciekawa i – jak udowadnia w jednym z rozdziałów swojej rozprawy Nowakowski, dla polskiego obserwatora, znającego historię trudnych relacji naszego kraju z Moskwą, wręcz zaskakująca. Któżby mógł pomyśleć, że dla Finów rosyjska ekspansja terytorialna w swoim czasie oznaczała wybawienie spod kilkusetletniego jarzma szwedzkiego. Ale tak właśnie się stało na początku XIX wieku, kiedy to Imperium Rosyjskie po kolejnej, trwającej kilka lat wojnie ze swym północnym rywalem, zmusiło go do oddania kontroli nad ziemiami fińskimi. Był rok 1809, dzisiaj powszechnie uznawany przez historyków za najważniejszą datę w dziejach Finlandii⁹. Autor rozprawy powołuje się przy tej okazji na opinię wybitnego fińskiego pisarza Zachariasa Topeliusa, który w połowie XIX wieku miał stwierdzić, że przed 1809 rokiem:

(...) Finlandia nie miała politycznego bytu, sami zaś Finowie nie posiadali samodzielności, nic nie wyróżniało ich spośród innych narodów nie mogli być zatem traktowani jako podmiot historyczny i posiadać tym samym własnej historii¹⁰.

Dziwić może fakt, że przejście spod jarzma jednego mocarstwa pod jurysdykcję drugiego, zwłaszcza jeśli tym drugim mocarstwem była Rosja, mogło dać początek świadomości narodowej i historycznej narodu, ale w przypadku Finów tak właśnie się zdarzyło. Losy tej nacji w ramach Imperium Rosyjskiego, przez większość ponad stuletniego okresu przynależności do niego, rozwijały się inaczej, niż w przypadku Polski. Finowie byli narodem spokojnym, nie buntowali się, a w zamian car nadał im szeroką autonomię. Wielkie Księstwo Finlandzkie przez długi czas miało swoją konstytucję, ustawodawstwo, a nawet namiastkę parlamentu, coś, co w przypadku ziem polskich znajdujących się pod zaborem rosyjskim miało miejsce jedynie w krótkim początkowym okresie istnienia Królestwa Polskiego. Autonomia dla Polaków, nawet najbardziej szeroka, a takiej w porównaniu z Finami nie mieli nigdy, była nie do przyjęcia, więc wszystko skończyło się powstaniem listopadowym w 1830 roku i przez kolejne niemal dziewięć dekad zabór rosyjski postrzegany był jako najgorszy spośród wszystkich trzech – najbardziej represyjny i narzucający dominację administracyjno-prawną i kulturową, szczerze nienawidzoną przez wszystkie stany narodu polskiego.

Tymczasem autonomia w Wielkim Księstwie Finlandzkim miała się dobrze i, co istotne, służyła stopniowemu kształtowaniu się świadomości narodowej Finów. Nowa prowincja zachowała konstytucję i własny system prawodawczy, zaś dzięki istnieniu granicy celnej mogła rozwijać się gospodarczo. Co więcej, język fiński otrzymał status języka urzędowego, a niemal całą administrację księstwa, poza generał-gubernatorem, tworzyli Finowie. Dzięki tym przywilejom nowa rosyjska prowincja zachowała swą

⁹ A. Nowakowski, *W kraju tysiąca jezior*, dz. cyt., s. 67.

¹⁰ Tamże, s. 66–67.

odrębność – była właściwie jedynym terytorium w granicach Imperium Rosyjskiego funkcjonującym według europejskiego modelu społeczno-gospodarczego, a dzięki temu stała się dla rosyjskich elit, zwłaszcza tych zamieszkujących pobliski Sankt-Petersburg, atrakcyjnym miejscem do odwiedzania – bliskim geograficznie i zarazem egzotycznym kulturowo i cywilizacyjnie. Dlatego też wkrótce po przyłączeniu Kraju Tysiąca Jezior zaczęli go odwiedzać liczni podróżnicy, a część z nich dzieliła się swoimi wrażeniami z podróży z czytelnikami rosyjskiej prasy. Analizie tych tekstów, powstających na przestrzeni całego okresu panowania rosyjskiego i badaniu wyłaniającego się z nich obrazu Innego – w tym przypadku Finów i ich kraju w wyobrażeniu Rosjan – poświęcił swą monografię Nowakowski, proponując czytelnikowi odbycie fascynującej podróży w czasie na wschodnie rubieże Skandynawii.

Owa podróż zaczyna się w rozdziale trzecim książki zatytułowanym *Finlandia nieznaną*. W dwóch wcześniejszych Autor wprowadza czytelnika kolejno w meandry badań imagologicznych – przedstawia ich historię i znaczenie dla współczesnego literaturoznawstwa (*Rozdział pierwszy. Badania imagologiczne*), a następnie zwięźle, acz wyczerpująco, opisuje historię relacji rosyjsko-fińskich do 1917 roku, uzupełniając je o krótkie rozważania na temat autoobrazu Finów w wieku XIX oraz uwagi dotyczące funkcjonowaniu rosyjskich heteroobrazów tego narodu i jego kraju do roku 1918. W tym fragmencie wskazane zostały trzy główne heteroobrazy. Pierwszy wiązał się ściśle z postrzeganiem mieszkańców Kraju Tysiąca Jezior jako społeczności zacofanej, żyjącej w symbiozie z przyrodą. „jako roussowskich »szlachetnych dzikusów«”¹¹. Była to kraina tajemnicza, mroczna, całkowicie podporządkowana prawom surowej przyrody. Do jej mieszkańców odnoszono się z protekcyjną sympatią, uważano za społeczność tradycyjną, hołdującą zasadom prostego życia. Obraz ten, jak słusznie zauważa Nowakowski, wyrastał ze światopoglądu romantycznego i z czasem ewoluował¹². W połowie XIX wieku doszło do „oswojenia” Finlandii – zaczęto jej terytorium postrzegać jako integralną część Imperium, Finowie zaś, ze względu na swój z natury spokojny charakter, zyskali na jakiś czas opinię „najwierniejszych poddanych cesarza”. Ta sielankowa percepcja nie trwała długo i już począwszy od lat sześćdziesiątych Rosjanie, nauczeni polskim powstaniem styczniowym, zaczęli dostrzegać w mieszkańcach Finlandii, częstokroć na wyrost, potencjalnych separatystów. Ten nieprzyjazny obraz dość nieoczekiwanie współgrał z opinią „dobrych gospodarzy”, jaką Finowie zyskali sobie u rosyjskich podróżników. Owe ewolucyjne zmiany percepcji Finlandii i Finów w rosyjskiej kulturze, a zwłaszcza podróżopisarstwie, zostały skrupulatnie przeanalizowane i opisane według porządku chronologicznego w czterech kolejnych rozdziałach rozprawy.

W wspomnianym rozdziale trzecim (*Finlandia nieznaną*) autor przedstawia relacje rosyjskich podróżników odwiedzających świeżo pozyskaną prowincję Imperium. Obejmują one niemal trzy dekady – od początku drugiego dziesięciolecia XIX wieku, aż do końca lat trzydziestych. Był to czas „odkrywania” Finlandii, dlatego ówczesne relacje charakteryzują się podkreśleniem egzotyki odwiedzanych terytoriów, skupianiem się

11 Tamże, s. 79.

12 Tamże, s. 81

na ich odmienności, oryginalności. Autorzy, m.in. książkę Paweł Gagarin, Nikołaj Putiata, Aleksandr Albiński, ukazywali zwiedzaną krainę przez pryzmat jej urzekającej przyrody – surowej i dziewiczej. Uroki natury szły w parze z przekonaniem o cywilizacyjnym i kulturowym zacofaniu Finlandii – nieprzypadkowo Gagarin porównywał ten kraj z Grecją, stawiając go na przeciwległym biegunie nie tylko geograficznym, ale głównie właśnie kulturowym. Zawsze jednak autorzy tekstów podróżniczych tego okresu z sympatią wyrażali się o mieszkańcach Finlandii, widząc w nich „lud prosty i skromny, żyjący w zgodzie z naturą”¹³. Warto tu wspomnieć, że poznawanie Finlandii przez pierwszych podróżników obejmowało określone marszruty – przeważały podróże do Helsinek i okolic, lub wzdłuż południowego wybrzeża kraju. Celem bywał też osławiony wodospad Imatra, lansowany na jeden z ważniejszych symboli fińskiej przyrody. Mimo tego, że z punktu widzenia rozmiarów terytorialnych Rosji podróż z Petersburga do Helsinek i okolic nie stanowiła wielkiego wyzwania, bywało, że traktowano ją jako wielką wyprawę odkrywczą. W 1825 roku Nikołaj Putiata pisał, iż Finlandia jest to „kraj nieznany jak najodleglejsze krańce Syberii”¹⁴.

W tekstach tegoż Putiaty odnaleźć można także, co słusznie podkreśla autor monografii, postrzeganie Finlandii jako terytorium dwóch nacji – fińskiej i szwedzkiej, przy czym z tą drugą wiąże rosyjski podróżnik wszystkie wytwory cywilizacji i kultury. Jak zatem widać, terytorium Finlandii w połowie lat dwudziestych XIX wieku wciąż traktowane było jako zdobyczne, wyrwane ze szponów odwiecznego rywala. Ziemia ta przeszła we władanie Rosji, znalazła się pod jej „opieką”, zaś temu poczuciu bycia „opiekunem” siłą rzeczy towarzyszył protekcyjny stosunek do ludności i jej kultury. W epoce romantyzmu takie podejście było czymś normalnym i domino wało w relacjach podróżników rosyjskich. Wyjątek stanowiły listy Oriesta Somowa, opublikowane w 1829 roku pod wspólnym tytułem *Cztery dni w Finlandii*. Ich autor dokonał swoistej idealizacji miejscowej ludności – wychwalał jej pracowitość i uczciwość, stawiając za wzór Rosjanom, którym przypisywał cechy odmienne. Nie była to relacja wolna od protekcyjizmu, niemniej przedstawiała bardziej realny, choć nieco wyidealizowany obraz Finów, pełen sympatii do tej nacji. Somow pozostał jednak wyjątkiem, gdyż w relacjach podróżniczych do końca lat trzydziestych wciąż domino wał dystans i brak zaufania do tubylczej ludności. Ponadto autorzy, często w sposób świadomy lub nie, próbowali uzasadniać i wysławiać rosyjski podbój Finlandii. Tak oto charakteryzuje występowanie owego wątku Nowakowski:

Nie wybrzmiała w nich [w relacjach podróżników – A.W.] jednak argumentacja strategiczna (zyskanie dostępu do Bałtyku, zabezpieczenie od strony lądowej i morskiej Petersburga), lecz niejako idealistyczna, podkreślano bowiem, jak trudny był fiński byt pod panowaniem szwedzkim, a jak ogromne pozytywne zmiany zaszły dzięki rządóm rosyjskim¹⁵.

13 Tamże, s. 95.

14 Tamże, s. 100.

15 Tamże, s. 141.

Stosunek ów zaczął zmieniać się dopiero w latach czterdziestych XIX wieku, kiedy to, jak wspomniano wyżej, odwiedzający Finlandię Rosjanie zaczęli ją postrzegać jako integralną część swojego kraju. Relacje podróżnicze z tego okresu autor monografii analizuje w rozdziale czwartym (*Finlandia swojska*). Otwiera go omówienie dwóch tekstów Tadeusza Bułharyna, bardzo popularnego w latach trzydziestych i czterdziestych XIX wieku publicysty i pisarza. Przedstawiana przez niego kraina nie jest już postrzegana jako egzotyczna „zagranica”, lecz jawi się jako nieodłączna część Rosji. Bułharyn, umiarkowany konserwatysta, koncentrował swą uwagę na wskazaniu dobrodziejstw, jakie miało przynieść Finlandii rosyjskie panowanie. Opisywał, między innymi, miasto Turku, odbudowane ze zniszczeń wojennych, które określał jako „wieczysty pomnik wspaniałomyślności i ojcowskiej miłości Rosyjskiego cara do poddanych”¹⁶. Mimo pewnego protekcjonizmu, nie szczędził Bułharyn ciepłych słów pod adresem samych Finów – podkreślał ich wysoką moralność, pracowitość, religijność. Znamienne jest tu przesunięcie akcentów z przyrody na człowieka, co świadczyło o dokonującej się zmianie w percepcji terytorium niegdyś odbitego od Szwedów. Jego relacje wyznaczyły kierunek, w którym podążali kolejni podróżopisarze – m. in. Stiepan Dżunkowski, Nikołaj Łyzłow i Dawid Mackiewicz. W tym miejscu warto wskazać jeden z najważniejszych walorów rozprawy Adama Nowakowskiego. Dzięki swojej dociekliwości badawczej odkrył on kilku ciekawych autorów, zaś paru innych, jak choćby Dżunkowskiego, czy omawianych w kolejnych rozdziałach Leona Połonskiego, Grigorija Dżanszyjewa, czy Nikołaja Waradinowa przywrócił po latach zapomnienia.

Wracając do podróżniczych opowieści o Finlandii wychodzących spod pióra Rosjan w połowie XIX wieku i ich analizy w książce Nowakowskiego, należy wskazać jeszcze jedną kluczową zmianę, jaka zaszła w owym czasie – urozmaiceniu uległy marszruty wybierane przez podróżników. Za przykład mogą tu służyć teksty Aleksandra Milukowa. Ten nadzwyczaj ciekawy autor, oprócz obowiązkowego dla wielu podróżników wodospadu Imatra, odwiedził także miasteczko Sortavala, Mikkelę i Lapeenrantę, a przy okazji kolejnego pobytu Kausalę i Lahti, które wówczas było jeszcze wioską. Jego zapiski są wdzięcznym obiektem badań dla imagologów. Wskazywał na bliski związek Finów z przyrodą jako główny czynnik kształtujący charakter narodu, nic więc dziwnego, że fascynowała go prowincja, co wyróżniało jego relację spośród innych powstałych w tym czasie (m.in. Władimira Wojta i Wsiewołoda Mielnickiego), które koncentrowały się na opisie postępującej w fińskich miastach industrializacji. Finlandia Milukowa to przede wszystkim wieś, chłopci, przyroda. Zespół cech, który im przypisuje, nie wyróżniał się oryginalnością, ale był zdecydowanie pozytywny i taką też percepcję wywoływał u czytelnika. W ten sposób pod koniec lat pięćdziesiątych oraz na początku sześćdziesiątych obraz Finlandii w świadomości Rosjan cechował się empatią, a nawet podziwem, wciąż jednak pojawiały się w tym wizerunku nutki protekcjonizmu i pragnienia „otoczenia opieką” nazbyt chyba spokojnych obywateli Wielkiego Księstwa Finlandzkiego.

16 Ф. В. Булгарин, *Летняя прогулка по Финляндии и Швеции в 1838 году*, ч. 1, Санкт-Петербург 1839, s. 88. Cytuję za: A. Nowakowski, s. 152.

Sielankowe wizje północnej prowincji wkrótce zaczęły pokrywać się rysami, a wpływ na to miała zmieniająca się sytuacja polityczna w innych podbitych przez Rosję terenach. Nieustanne niepokoje na Kaukazie i powstanie styczniowe mocno nadszarpnęły i tak niezbyt trwałe zaufanie centrum do swoich kolonii. Zwłaszcza konserwatywni autorzy nie kryli obaw. W przypadku Finlandii tendencja ta wyraziła się choćby w tekstach Nikołaja Waradinowa, który powrócił do retoryki zdecydowanie protekcjonalnej. Nowakowski na wielu przykładach pokazuje wyraźną niechęć podróżnika do zwiedzanego terytorium – fińskie miasta w relacji Waradinowa „przedstawiane są niemalże groteskowo”¹⁷, ich prowincjonalność, „dzikość” traktowana w poprzednich dekadach jako walor, w tej relacji jest przyczyną do wyrażania opinii wręcz poniżających. To kraj pozbawiony perspektyw, całkowicie nieatrakcyjny dla turystów¹⁸.

Nie wszystkie wrażenia były tak negatywne, pojawiały się również relacje emanujące sympatią i uznaniem dla Finów i ich kraju, stąd w pełni słusznie brzmi tytuł piątego rozdziału rozprawy autorstwa Nowakowskiego – *Finlandia kontrastów*. Owe kontrasty zostają przezeń ukazane w sposób szczególny, gdy w kolejnym fragmencie książki omawia szkic Leona Połońskiego *Kilka dni w Finlandii. Z wyjazdu do Helsinek*. Ukazał się on w roku 1872, w liberalnym miesięczniku „Więstnik Jewropy”. Opinie wyrażane przez Połońskiego stały na przeciwległym biegunie względem przekonań Waradinowa. Nowakowski nazywa wykreowany przez tego autora wizerunek Finlandii „spełnionym snem liberała”¹⁹, urzeczonym demokracją panującym w społeczeństwie fińskim, wyrastającym z tradycji protestanckiej etosem pracy i – mającym podobne źródło – stosowaniem się do zasad równości społecznej. Na każdym kroku wskazywał Połoński zjawiska, zachowania, zwyczaje, które w jego opinii stawiały Finów kulturowo wyżej od Rosjan. Był to obraz zdecydowanie odmienny od przytłaczającej większości relacji badanych przez Nowakowskiego w jego dysertacji. Połoński obalał powszechne sądy o Finach, ukazując ich również jako ludzi rozmownych, acz zachowujących spokój i rozwagę, zdecydowanie też odrzucał pokutujący od dziesięcioleci podział ludności na rdzennych Finów i potomków szwedzkich kolonizatorów. Niewątpliwie burzył w ten sposób narrację eksploatowaną przez kręgi konserwatywne, a być może także wykorzystywaną przez władze rosyjskie w celu osłabiania społeczeństwa podległego im księstwa w myśl pradawnej zasady „dziel i rządź”.

Entuzjastyczne, pełne zachwyty opinie Połońskiego o Finlandii i zamieszkującej ją ludności powielali w kolejnych latach inni autorzy – Piotr Gniedicz (1877), Michał Owczinnikow (1878), Wasilij Niemirowicz-Danczenko (1880). Równoległe jednak pojawiały się teksty podróżnicze kreujące zdecydowanie odmienny, negatywny obraz północnej prowincji. Nowakowski zwraca między innymi uwagę na tekst *Wyjazd na Imatrę* konserwatywnego publicyście Wasilija Markowa, datowany lipcem 1874 roku. Charakteryzuje go zjadliwy, sarkastyczny ton i cały szereg negatywów, jakie odnajduje autor w realiach fińskich. Samym mieszkańcom tego kraju zarzuca lenistwo, o czym

17 Tamże, s. 209.

18 Zob. tamże, s. 212–213.

19 Tamże, s. 218.

mają świadczyć między innymi pozamykane w niedzielę sklepy. Konsekwencją lenistwa miała być, podkreślana przez autora relacji, powszechna bieda, zaś do szwskiej pasji doprowadzała go powszechna nieznajomość języka rosyjskiego – rzecz dla zdeklarowanego zwolennika imperium niedopuszczalna, świadcząca o niechęci i niewdzięczności Finów wobec swych rosyjskich dobroczyńców. Nowakowski w tym miejscu zauważa:

Obraz Finlandii w relacji Markowa jest ewidentnie zbudowany na binarnej opozycji swój-obcy. Źródłem konfliktu leżącego u podłoża tekstu jest inność miejscowych, fińskich obyczajów od znanych narratorowi rosyjskich. Odziera ona podróż Rosjanina po Wielkim Księstwie z jakichkolwiek przyjemności.²⁰

Wspomniana inność, świadomość tego, że Finlandia kulturowo przynależy do Europy Zachodniej, wobec której rosyjscy konserwatyści i nacjonaści odczuwali kompleksy, wydatnie przyczyniała się do ich negatywnej percepcji Wielkiego Księstwa. Autorów tego typu opinii raziła najczęściej wspomniana nieznajomość języka rosyjskiego przez ludność fińską, traktowali ten fakt jako dowód wrogości i zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa. Hiperbolizacja takich błahostek jest cechą charakterystyczną dla każdego nacjonalizmu i rosyjscy podróżopisarze ostatniego ćwierćwiecza XIX wieku, hołdujący podobnym poglądom, jedynie potwierdzali pewien paradygmat. Znamienne jest jednak, że przytaczane przez Nowakowskiego przykłady takich opinii należały do autorów anonimowych²¹. Można tu pokusić się o bardzo uproszczoną paralelę z powszechnym w dzisiejszych realiach mediów społecznościowych hejtem dotyczącym najprzeróżniejszych kwestii, którego dopuszczają się najczęściej anonimowi autorzy, ukrywający się pod wymyślnymi pseudonimami. W XIX wieku wystarczało, że autor negatywnych sądów zastrzegł sobie w redakcji danego pisma anonimowość. Mimo upływu czasu i technologicznej rewolucji mechanizm siania niechęci, czy wręcz nienawiści, pozostał niemal niezmienny. A zatem również w takim aspekcie książka Nowakowskiego jest warta polecenia.

W 1881 roku w zamachu terrorystycznym zginął car Aleksander II – ostatni rosyjski monarcha, który respektował w pełni autonomiczny status Finlandii. Za rządów jego następcy, Aleksandra III, naciski ze strony Petersburga zdecydowanie się nasiliły – autonomię północno-zachodnich ziem imperium oficjalnie uznawano za zagrożenie, zaś w środowisku inteligenckim przez wiele lat toczyła się debata poświęcona tej kwestii. Politykę nacisku kontynuował również Mikołaj II. Największe „zasługi” w tym procesie miał mianowany w 1898 roku przez ostatniego cara na stanowisko generała-gubernatora Wielkiego Księstwa Nikołaj Bobrikow, który walczył z rosnącym oporem Finów, stosując w procesie rusyfikacji podległej mu prowincji metody represyjne. Z kolei w 1899 roku dekretem carskim (manifest lutowy) zawieszono obowiązujący na terenie Finlandii system prawny. Działania te miały odmienny od

²⁰ Tamże, s. 235.

²¹ Autor recenzowanej książki omawia szczegółowo dwie takie anonimowe relacje z podróży do Kraju Tysiąca Jezior. Pierwsza pochodzi z roku 1880 (s. 242–244), druga zaś z roku 1884 (s. 254–256).

założonego skutek, prowadziły powiem do wzrostu nastrojów niepodległościowych. Jako potwierdzenie, autor omawianej monografii przytacza opinię Johana Jacoba Ahrenberga – fińskiego pisarza tamtego okresu. Literat stwierdzał:

(...) dopiero kolej żelazna i Bobrikow stworzyli jednorodną Finlandię – kolej pod względem gospodarczym, a Bobrikow politycznym²².

Ostatecznie Bobrikow w 1904 roku padł ofiarą zamachu, ale samą rusyfikację powstrzymała dopiero rewolucja 1905 roku. W obawie przed kolejnymi niepokojami społecznymi Mikołaj II odwołał postanowienia manifestu lutowego. Kolejną próbę likwidacji autonomii fińskiej podjął premier Piotr Stołypin, ale i jemu nie udało się w pełni wcielić swoich planów w życie. Wkrótce rozpoczęła się pierwsza wojna światowa, zaś w roku 1917 Rosją wstrząsnęły dwie rewolucje – druga z nich wyniosła do władzy bolszewików, którzy, mając do rozwiązania wiele innych istotnych problemów, szybko zgodzili się na niepodległość Finlandii. Ponad stuletnia historia Wielkiego Księstwa Finlandzkiego dobiegła końca.

We wspomnianym tu okresie nie zabrakło kolejnych, mniej lub bardziej barwnych opowieści rosyjskich podróżników o Finlandii. W monografii Nowakowskiego poświęcono im ostatni rozdział o znamienym tytule – *Finlandia utopijna/buntownicza*. Otwiera go obszerna analiza książki prawnika, publicysty i zagorzałego podróżnika Grigorija Dżanszyjewa, zatytułowanej *Wśród ulubieńców i pasierbów natury* (1890). Przedstawił w niej Dżanszyjew swoje spostrzeżenia z podróży do Turcji, Monako i Finlandii. Takie zestawienie pozwoliło autorowi dokonywać ciekawych porównań, ale przede wszystkim służyło obronie dorobku reform Aleksandra II, których beneficjentem było także Wielkie Księstwo Finlandzkie. Rosyjski liberał wyraźnie idealizował ten kraj, który jawił mu się jako „najbardziej europejska część Imperium Rosyjskiego, niemalże realnie istniejąca utopia”²³. Stawiał go jako przykład tego, do czego mogą doprowadzić mądre rządy rosyjskich władców – opisywał powszechny dobrobyt, porządek, praworządność i wyrażał nadzieję, że wspomniane osiągnięcia można przeszczepić na pozostałe terytoria Rosji. W ten sposób pochwała Finlandii szła w parze ze wskazywaniem całego szeregu problemów, z którymi borykało się imperium. Spostrzeżenia Dżanszyjewa niewątpliwie były przenikliwe i słuszne, ale towarzyszyła im naiwna, utopijna, wiara, że to, co udało się w skali mikro, na poziomie jednej prowincji, charakteryzującej się wysokim poziomem europejskości, może zostać zrealizowane w odmiennych realiach kulturowo-cywilizacyjnych. Pomimo tego relację Dżanszyjewa można uznać za jedną z najciekawszych spośród wszystkich przytaczanych przez autora książki, której niewątpliwym walorem jest przywrócenie do dyskursu o kulturze rosyjskiej nazwiska wspomnianego wyżej publicysty.

Równie ciekawy jest fragment poświęcony wybitnemu rosyjskiemu pisarzowi początku XX wieku Aleksandrowi Kuprinowi, który w sposób szczególnie upodobał

22 Cytuję za: A. Nowakowski, dz. cyt., s. 74.

23 Tamże, s. 271.

sobie kwestię fińską. Wielokrotnie odwiedzał ten kraj, również po uzyskaniu przez siebie niepodległości. Motywy fińskie pojawiały się w prozie pisarza, ale pozostając w zgodzie z główną ideą swej książki, Nowakowski uwagę skupił na jego relacji podróżniczej (*Troszkę Finlandii*, 1909), opisującej wyprawę do Helsinek i okolic odbytą w 1907 roku. Podobnie jak Dżanszyjew, także Kuprin swoje spostrzeżenia z podróży traktował jako przyczynek do rozważań o problemach samej Rosji. W jego relacji, zbudowanej na zestawieniu kontrastowym szeregu kwestii społeczno-politycznych i realiów życia codziennego, Finlandia jawi się jako kraj demokratyczny, zupełnie odmienny od reszty imperium. Szczególne uznanie budziła w Kuprinie atencja, z jaką Finowie odnosili się do edukacji. Fińskie społeczeństwo było wykształcone, światłe i tym przede wszystkim wyróżniało się na tle innych regionów i prowincji rosyjskich. Relacja Kuprina, jedna z ostatnich powstałych w badanym przez polskiego rusycystę okresie, w symboliczny sposób wieńczyła ponad stuletnią historię rosyjskiego podróżopisarstwa poświęconego Finlandii. Podczas gdy autorzy pierwszych dziesięcioleci XIX wieku powszechnie podkreślali zacofanie, wręcz dzikość i ubóstwo Finów, autor piszący na początku XX stulecia odnotowuje ich dostatek, wysoki poziom cywilizacyjny i dobre wykształcenie. Co ważne, była to właściwie wyłączna zasługa narodu zamieszkującego wschodnią Skandynawię – potrafił on w najwyższym stopniu wykorzystać szanse płynące z wyrwania się spod panowania Szwecji i wytrwale bronić się przed negatywnymi skutkami dominacji Rosji, która przez dłuższy czas, należy przyznać, respektowała odmiennosć swojej nowej prowincji, co sprzyjało powolnemu kształtowaniu się fińskiej świadomości narodowej.

Gwoli rzetelności trzeba wspomnieć także o innych relacjach podróżniczych powstałych na początku XX wieku, które w mniejszym lub większym stopniu współgrały z opinią wyrażoną przez Kuprina. Są to omawiane przez Nowakowskiego w ostatnim rozdziale teksty Andrieja Firsowa, Siergieja Umańca, Aleksandra Gienkiela, oraz Iwana Lipajewa. Autorzy ci również podkreślali europejskość Finlandii, dobrobyt jej mieszkańców, dostrzegali też (Lipajew) dynamicznie rozwijającą się kulturę i gospodarkę, które stały się ważnym fundamentem dla mającej wkrótce nastąpić niepodległości kraju. Znamienne, że te spostrzeżenia wyrażane były w czasie, gdy historia Imperium Rosyjskiego, Rosji Romanowów, zmierzała równie dynamicznie ku tragicznemu końcowi.

Książka Adama Nowakowskiego *W Kraju Tysiąca Jezior. Obraz Finlandii w rosyjskiej literaturze podróżniczej 1809–1917* jest niezwykle zajmującym studium rosyjskich podróży do Finlandii w okresie około stu lat. Obraz tego kraju zmieniał się pod wpływem czasu i okoliczności społecznych i politycznych, ale cechowała go pewna wewnętrzna logika, narzucająca kierunek ewolucji – od protekcjonizmu i poczucia wyższości, do uznania i poszanowania, przynajmniej przez część osób, cywilizacyjnych osiągnięć tej prowincji i jej mieszkańców. Perspektywa imagologiczna, którą Autor wybrał w pełni świadomie i konsekwentnie zrealizował, czyni tę pozycję bardzo odkrywczą i wolną od ideologicznych sądów, które zapewne byłyby nieuniknione w przypadku badań postkolonialnych. Bez wątpienia, pozycja ta zajmie ważne miejsce w polskich badaniach imagologicznych.

STRESZCZENIE

Rosyjskie podróże po Wielkim Księstwie Finlandzkim w interpretacji imagologicznej

Artykuł poświęcony jest omówieniu książki Adama Nowakowskiego *W Kraju Tysiąca Jezior. Obraz Finlandii w rosyjskiej literaturze podróżniczej (1809–1917)*. Monografia rozpatruje z perspektywy imagologicznej relacje rosyjskich podróżników odwiedzających Wielkie Księstwo Finlandzkie. Chronologiczne uporządkowanie i prezentacja badanych tekstów pozwoliła ukazać proces powstawania i ewolucji heteroobrazu Finlandii i jej mieszkańców w rosyjskiej literaturze podróżniczej na przestrzeni stu lat. Wizerunek ów ewoluował od imperialnego protekcjonizmu do idealizacji Finlandii jako najbardziej rozwiniętej i zeuropeizowanej prowincji Rosji Romanowów. Zgromadzony i skrupulatnie przeanalizowany przez autora monografii materiał pozwala uznać omówioną pracę naukową jako mającą istotny wkład w polskie badania imagologiczne.

SŁOWA KLUCZOWE

imagologia, Finlandia, Rosja, rosyjski, literatura podróżnicza, obraz, imperium, prowincja

ABSTRACT

The Russian Journeys Through the Grand Duchy of Finland in Imagological Interpretation

The aim of the article is the review of Adam Nowakowski's work *In the Land of Thousand Lakes. The image of Finland in the Russian travel literature (1809-1917)*. According to the perspective of imagology this author analyses different texts of Russian travelers who were visiting The Great Duchy of Finland. Those texts are ordered and represented chronologically, and it lets to show not only the process of creation of the various image of Finland and its inhabitants in the Russian travel literature, but also the evolution of this image during over than hundred years. The image of Finland and its inhabitants has been changed a lot – from empire protectionism to idealization of this land as the most developed and European province of Russian Empire. The material gathered in the monograph and parsed by the author very accurately allows to recognize Adam Nowakowski's work as an important scientific research for Polish imagology.

KEY WORDS

imagology, Finland, Russia, Russian, travel literature, image, empire, province